

## Historia Domu Literatury w Warszawie

Dom Literatury w Warszawie mieści się w zabytkowych kamienicach Prażmowskich i Johna przy ulicy Krakowskie Przedmieście 87/89, tuż przy Placu Zamkowym i Zamku Królewskim. Kompleks powstał po drugiej wojnie światowej podczas odbudowy Warszawy w wyniku połączenia wewnętrznej przestrzeni dwóch budynków, zewnątrz zachowano historyczny wygląd pierzei.

Kamienica Prażmowskich, której fasada została zrekonstruowana według projektu z końca XVIII wieku, została zbudowana ok. 1660 roku przez Joachima Pastoriusa, lekarza i historiografa królewskiego. Ulegała wielu przekształceniom architektonicznym. Jej obecny wygląd od strony Krakowskiego Przedmieścia można zaliczyć do stylistyki rokokowej z elementami klasycystycznymi. W portalu znajduje się krata z monogramem rodziny Leszczyńskich właścicieli kamienicy w końcu XVII wieku. Wyróżniają się ozdobne balkony z żelaznymi kutymi ażurowymi balustradami oraz dekoracje rzeźbiarskie gzymsu. Od strony ul. Senatorskiej budynek ma mniej dekoracyjną fasadę klasycystyczną.

Stojąca obok klasycystyczna kamienica Johna (popularnie Jona) jest usytuowana narożnie, zbudowano ją przed 1743 rokiem. Dekoracja jej fasady to przede wszystkim pilastry dzielące płaszczyzny elewacji, na osi środkowej rzeźba orła z rozłożonymi skrzydłami oraz mansardowy dach z lukarnami.

Obie kamienice w wyniku działań wojennych w 1944 roku zostały zniszczone. Zachowała się jedna ściana fasadowa kamienicy Prażmowskich od strony Krakowskiego Przedmieścia oraz balustrady balkonowe.

Związek Zawodowy Literatów Polskich starał się o uzyskanie szczegółowych planów odbudowy tych dwóch kamienic już w 1948 roku. Dzięki pomocy Komisarza Odbudowy m.st. Warszawy do spraw budowy Trasy W-Z Józefa Sigalina w styczniu 1949 uzyskano zgodę na odbudowę dwóch kamienic i skorzystanie z Funduszu Inwestycyjnego na potrzeby Związku Literatów. Istotną rolę w uzyskaniu pozwolenia odegrali prezes i wiceprezes Związku: Ewa Szelburg-Zarembina i Aleksander Wat .

Ruiny Kamienicy Johna znajdujące się nad Trasą W-Z całkowicie rozebrano. Jej wygląd zewnętrzny zrekonstruowali Kazimierz Thor i Włodzimierz Wapiński według obrazów Canaletta. W przyziemiu budynku umieszczono ruchome schody dzięki którym łatwo można się przemieścić do Trasy W-Z. Część górna kamienicy jest integralnie połączona z wnętrzem kamienicy Prażmowskich.

Pieczę technicznym nad wykonaniem odbudowy kamienic miał inżynier architekt Jan Laube, który czuwał nad realizującą projekt załogą Betonstalu. Starano się zachować jak najwięcej oryginalnych detali lub dokładnie zrekonstruować historyczny wygląd zewnętrzny. Sklepienia łukowe sieni odtworzono ze starej cegły z zachowaniem dawnego kształtu. Także zachowana ściana kamienicy Prażmowskich została włączona w nowe mury. Początkowo przy odbudowie pracowało 220 robotników; w miarę postępów, od połowy kwietnia 1950 roku już tylko 140 wysoko wykwalifikowanych rzemieślników. W ówczesnej prasie określano tempo realizacji jako „szybkościowiec wykończeniowy”, ponieważ założono oddanie budynku pół roku przed terminem. W maju 1950 na budowie pracowało aż 28 sztukatorów zdobiących ściany wewnętrzne.

Odbudowane kamienice przekazano w użytkowanie Związkowi Literatów Polskich 3 czerwca 1950 roku. Całkowita kubatura obu budynków wyniosła 14.500 metrów sześciennych. Dzięki tak szybkiemu tempu odbudowy rozpoczynający się 24 lipca 1950 roku V Zjazd Związku Literatów Polskich mógł odbyć się już w Domu Literatury przy Krakowskim Przedmieściu, choć wnętrza nie były jeszcze całkowicie wykończone. W maju i czerwcu 1950 roku gotowe do użytku były sala odczytowa – konferencyjna (110 foteli i 50 krzeseł), stołówka, lokal klubowy, szatnia oraz klatka schodowa. Realizację umeblowania biblioteki, pokoi gościnnych i muzeum planowano na sierpień i wrzesień. Głównym inwestorem finansującym wyposażenie wnętrz był Zarząd Główny Związku Literatów Polskich.

Wnętrza połączonych kamienic są unikatowym zespołem pomieszczeń w praktycznie niezmienionej od 1950 roku formie. Zachowane wyposażenie zaprojektowane przez jedną z najśłynniejszych powojennych polskich projektantek Marię Chomentowską stanowi ewenement.

Główna klatka schodowa, wspólna dla obydwu budynków znajduje się w kamienicy Prażmowskich. Jej wystrój przywodzi na myśl stylistykę reaktwowanej po wojnie Spółdzielni Ład, dominuje jasnozłoty kolor jesionu uzupełnieniem są kinkiety o klasycyzującej formie. Mniej reprezentacyjna druga klatka schodowa, z wejściem od ulicy Senatorskiej, pełni jedynie funkcje komunikacyjne i prowadzi do biur i części mieszkalnej budynku.

Na parterze Domu Literatury w latach pięćdziesiątych przewidziano antykwariat artystyczny i księgarski, restaurację klubową i palarnię, a w piwnicach obok pomieszczeń technicznych – stołówkę. Obecnie mieści się tu kawiarnia i restauracja „Literatka”.

Na pierwszym piętrze Domu Literatury znajduje się Sala Konferencyjna określana w dokumentacji jako Sala Odczytowa. Mieści się ona w kamienicy Johna tuż nad trasą W-Z,

zaprojektowana przez wspomnianą znaną i cenioną artystkę Marię Chomentowską w 1950 roku. To unikalny projekt zachowany w stanie nienaruszonym. Ma powierzchnię zbliżoną do kwadratu 16,5x14,4 m. Sufit wspierają dwa filary obłożone jesionem. Od strony zachodniej Sali znajduje się podium, płynną linią cofnięte w głąb muru, również wyłożone jesionową boazerią. Osiem rzędów foteli umocowanych do podłogi, stojących w półkolistych rzędach po dwa na każdym stopniu, tworzą ciekawy rytm obłych kształtów. Maria Chomentowska była znana z umiejętności wykorzystania właściwości drewnianej sklejki i tu w sposób mistrzowski zaprojektowała fotele z tego właśnie materiału. Sala Konferencyjna ma również ciekawie zaplanowany strop, kryjący oświetlenie. Centralnie umieszczono wgłębienie o kształcie prostokąta z zaokrąglonymi rogami, za którego krawędzią umieszczono źródło światła. W dwóch bocznych częściach sufitu symetrycznie znajdują się również wgłębione okręgi emitujące światło. Wnętrze tej Sali, tak jednolite stylistycznie, to wysmakowana kompozycja artystyczna.

Walorem Sali Konferencyjnej jest również jej znaczenie historyczne. To właśnie w tym pomieszczeniu miały miejsce ważne wydarzenia polskiego powojennego życia literackiego, takie jak: jubileusze twórców polskiej literatury (m.in. Marii Dąbrowskiej, Władysława Broniewskiego), liczne spotkania z pisarzami, poetami i innymi wybitnymi przedstawicielami polskiej kultury i nauki (m.in. Władysławem Tatarkiewiczem, Tadeuszem Kotarbińskim).

Kolejnym wnętrzem, na które należy zwrócić uwagę w Domu Literatury, jest usytuowana na drugim piętrze kamienic Biblioteka Donacji Pisarzy Polskich. To obszerne pomieszczenie czytelnicy z dwoma aneksami po bokach. Meble czytelnicy również projektowała Maria Chomentowska. Jej dziełem są duże stoły, krzesła oraz ciekawy zestaw szczeblikowych foteli i trzyczęściowej, załamującej się pod kątem kanapy w jednym z aneksów. Drugi aneks ma charakter przytulnego wnętrza rokokowego, niestety nie znany jest projektant. Najprawdopodobniej kopie rokokowych mebli kanapki i foteli zostały wykonane w Wytwórni Mebli Stylowych Henryków, specjalizującej się w latach pięćdziesiątych w wykonywaniu sprzętów historyzujących.

Również na drugim piętrze znajdują się pomieszczenia magazynowe Biblioteki zawierające około 70 tys. woluminów oraz dokumentacja działalności poszczególnych pisarzy, na które składają się materiały prasowe, relacje ze spotkań autorskich, autografy, życiorysy.

Na trzecim piętrze budynku znajduje się trzynaście pokoi gościnnych. To właśnie tutaj powstało wiele utworów takich znakomitości jak Zofia Nałkowska, Janina Porazińska, Hanna Ożogowska, Tadeusz Breza.

W Domu Literatury swoją siedzibę mają organizacje literackie, m.in.: Stowarzyszenie Pisarzy Polskich (Zarząd Główny i Oddział Warszawa), Związek Literatów Polskich (Zarząd Główny i Oddział Warszawski), Polski PEN Club, a także instytucje takie jak oddział Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza – Instytut Dokumentacji i Studiów nad Literaturą Polską.

Realizacja kompleksu kamienic Johna i Prażmowskich, których forma zewnętrzna odtwarza wygląd historyczny i jednocześnie wnętrze, jest od początku projektowane do konkretnych celów; to bardzo ciekawy przykład dostosowania dawnej zabudowy do nowych potrzeb. Jak pisał Wiesław Wernic 25 czerwca 1950 roku na łamach czasopisma „Architektura”: „Ogółem – najlepsze wyposażenie, najwspanialsza oprawa ze wszystkich zabytkowych domów Warszawy. [...]Budynek jedyny w swoim rodzaju, o wielkiej wartości architektonicznej, wspaniałej wartości użytkowej.”

dr hab. Anna Kostrzyńska-Miłosz  
Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk